

Niemiecki ruch robotniczy we Wrocławiu

Autor: Theodor Oliwa

Już w latach osiemdziesiątych ubolewał Johannes Binkowski, iż wygląda tak, „jakby na Śląsku tylko rolnicy, poeci, muzycy i mistycy mieszkali. Wydaje się, jakby robotnicy prawie w ogóle tutaj nie istnieli.¹ Sytuacja ta do dziś niewiele się zmieniła.² Generalnie wschodnie obszary wcześniejszych Niemiec, a w szczególności ruch robotniczy na tym terenie zostały za bardzo usunięte z powszechnej świadomości. Poważna luka w badaniach naukowych tego zagadnienia nadal czeka na wypełnienie.

Początki ruchu robotniczego

Historia wolnego, zorganizowanego ruchu robotniczego w Niemczech rozpoczyna się i jest nierozzerwalnie związana z działalnością Wrocławianina – Ferdinanda Lassalle (1825-1864). Był on założycielem i pierwszym prezydentem „Allgemeiner Deutscher Arbeiterverein“³ (ADAV), który został założony w Lipsku 23 maja 1863 r. – do dziś dzień ten obchodzony jest jako dzień narodzin socjaldemokracji niemieckiej.

W czasie gdy Lassalle postanowił całkowicie poświęcić się działalności na rzecz poprawy sytuacji socjalnej robotników, już od kilku lat był uznanym pisarzem, a dodatkowego rozgłosu przysporzył mu spór prawny, zakończony sukcesem Gräfin von Hatzfeld. Lassalle uważał, iż w celu poprawy sytuacji socjalnej robotników należy: utworzyć partię robotniczą niezależną od warstwy mieszczańskiej, wprowadzić powszechne i bezpośrednie prawo wyborcze, utworzyć spółdzielnie produkcyjne (aby w ten sposób zyski zakładu pozostawały w rękach robotników).

¹ Johannes Binkowski, Die Rolle der Arbeiterbewegung in Schlesien in den zwanziger Jahren und nach der Errichtung der nationalsozialistischen Herrschaft, w: Nationalsozialismus und Widerstand in Schlesien, red. Lothar Bossle i inni., Sigmaringen 1989 (Schlesische Forschungen tom 3), s. 9-15, tutaj s. 9.
Do tych samych ustaleń doszło w 1993 r. Polsko-Niemieckie Sympozjum Historyków, które debatowało na temat historii ruchu robotników i ruchu związków w prowincjach wschodnich Prus (1871-1933).
Tagungsbericht: Internationale wissenschaftliche Korrespondenz zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung (IWK) rocznik 29, 1993, numer 2, s. 217-219.

² Na temat ruchu robotników we Wrocławiu ukazały się w ostatnich latach następujące analizy: Theodor Oliwa, Paul Löbe. Ein sozialdemokratischer Politiker und Redakteur. Die schlesischen Jahre (1875-1919), Neustadt an der Aisch 2003 (Quellen und Darstellungen zur schlesischen Geschichte, tom 30); Theodor Oliwa, Die Breslauer Sozialdemokratie in der Wilhelminischen Ära (1890-1918). Ein Überblick, w: Jahrbuch der schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität Breslau (JSFWU) tom 45/46, 2004/2005, s. 457-507.

³ Powszechnego Niemieckiego Związku Robotników.

Chociaż Lassalle tylko krótki czas przewodniczył ADAV jako prezydent – gdyż zmarł przedwcześnie, bo 31 sierpnia 1864 r., w Szwajcarii wskutek rany postrzałowej odniesionej w pojedynku – a niektóre jego poglądy polityczne na temat ruchu robotniczego były kontrowersyjne, to jednak w pamięci niemieckich robotników pozostał jako **założyciel** robotniczego ruchu. 31 sierpnia – dzień śmierci Lassalle został wkrótce ustanowiony świętem SPD. Co roku w ten dzień zwolennicy licznie zbierali się nad jego grobem w jego mieście rodzinnym we Wrocławiu.

Pomimo pośmiertnej sławy rozwój ADAV niezupełnie spełnił oczekiwania jego założyciela. W chwili śmierci swego prezydenta partia liczyła zaledwie 4600 członków, także w kolejnych latach ADAV rozwijał się powoli i na ograniczonym terenie, w przeciwieństwie do innych, licznych stowarzyszeń robotniczych i oświatowych, w których szybko rosła liczba członków. Powodem tego stanu było z jednej strony zwalczanie ADAV przez rząd i mieszczaństwo a z drugiej strony, duże różnice zdań wśród członków partii. Lassalle głównego wroga widział w liberalnym i demokratycznym mieszczaństwie, natomiast większość partii widziała w nim – jak też w Marksie i w Engelsie – sojuszników w walce przeciwko autokratycznemu państwu.

Także we Wrocławiu – rodzinnym mieście Lassalla – ruch robotniczy rozwijał się bardzo powoli. Dopiero na początku 1868 r. powstało pierwsze stowarzyszenie robotników, niezależne od liberałów, które jeszcze przez wiele lat pozostawało w cieniu i daleko w tyle za życiem partyjnym na zachodzie i północy Rzeszy. Dopiero po tym jak „wrodzy bracia” – Lassallejczycy i „Eisenacher” – połączyli się w 1875 r., tworząc „Sozialistische Arbeiterpartei Deutschlands” (SAP)⁴, jak i również w związku z coraz intensywniejszą industrializacją w szybko rozwijającym się Wrocławiu, socjaldemokraci zyskali na politycznym znaczeniu. Dowodem wzrostu tego znaczenia były wyniki wyborów do Reichstagu. Były one również dobrym wskaźnikiem nastrojów społecznych, ponieważ mógł w nich brać udział każdy mężczyzna powyżej 24 roku życia, a wybory były równe, bezpośrednie i w zasadzie tajne.⁵

⁴ Niemiecką Socjalistyczną Partię Robotniczą.

⁵ Więcej na temat wyników wyborów na Śląsku do Reichstagu por. Brigitte Reinicke, Die Reichstagswahlen in Schlesien, w: JSFWU 4, 1959, s. 286-299; Helmut Neubach, Von Franz Ziegler bis Eduard Bernstein. Die Vertreter der Stadt Breslau im Deutschen Reichstag 1871-1918, w: Helmut Neubach, Parteien und Politiker in Schlesien. Dortmund 1988, s. 85-117.

Państwo kontraatakuje: Ustawa Socjalistyczna (1878-1890)

Szybki przyrost socjalistów aż tak bardzo zaniepokoił kanclerza Rzeszy Bismarcka, iż pod pretekstem zamachu na cesarza Wilhelma I postanowił wprowadzić ustawę wyjątkową „przeciw niebezpiecznym dla ogółu dążeniom socjaldemokracji.“ Poprzez szeroką gamę zakazów, takich jak: zakaz socjaldemokratycznych stowarzyszeń, kas, publikacji i zgromadzeń miała być jak największa liczba wyborców oddzielona od socjaldemokratów i ich idei. Z drugiej strony poprzez bardzo korzystne ustawodawstwo socjalne, mieli wyborcy silniej przywiązać się do istniejącego państwa. Plan Bismarcka nie powiódł się. Pomimo masowych represji socjaldemokraci zdobywali coraz większe poparcie. Coraz więcej posłów socjaldemokratycznych zasiadało w Reichstagu, który był jedynym miejscem, gdzie mogli bezpiecznie działać politycznie.

Wrocław, początkowo centrum liberalizmu, przeobraził się i to dokładnie w latach obowiązywania politycznych ustaw wyjątkowych, w ostoję socjaldemokracji. Trzy miesiące przed wejściem w życie Ustawy Socjalistycznej, w lipcu 1878 r. Klaus Peter Reinders zdobył z ramienia SAP we wschodniej części Wrocławia, po raz pierwszy, jeden z dwóch przypadających miastu mandatów do Reichstagu. Trzy lata później to samo udało się Juliusowi Kräckerowi w zachodniej części miasta. W okresie od 1878 roku do wybuchu I wojny światowej socjaldemokraci w obydwóch okręgach wyborczych wygrali w sumie dziewięć razy. W części zachodniej przegrali trzy razy, a we wschodniej tylko dwa razy.⁶

Jednak, gdy po około jedenastu latach obowiązywania Ustawy Socjalistycznej, stało się widoczne, iż większość Reichstagu odrzuci ponownie jej przedłużenie, socjaldemokraci wrocławscy założyli w dzień Nowego Roku 1890 r. nową organizację partyjną „Sozialdemokratischer Arbeiterverein für Breslau und Umgebung.“⁷

⁶ O wrocławskim ruchu robotników do roku 1890: Theodor Müller, *Geschichte der Breslauer Sozialdemokratie*, 2 Bde., Breslau ²1925, ND Glashütten im Taunus 1972 (bardzo dokładnie, ale nie krytycznie).

⁷ Socjaldemokratyczne Stowarzyszenie Robotników dla Wrocławia i Okolic.

Konsolidacja ruchu robotniczego w czasach cesarza Wilhelma

Z pełnym optymizmem patrzyła wrocławska SPD w przyszłość. Jednakże w kolejnych dziesięciu latach jej oczekiwania spełniły się tylko częściowo. Wprawdzie nadal odnosiła sukcesy w wyborach do Reichstagu, które też w większości wygrywała, to jednak w przeciwieństwie do wysokiej liczby głosów otrzymywanych w wyborach, liczba członków partii była wciąż bardzo mała i wysoce niezadowolająca. W 1894 r. liczebność partii wzrosła do około 800 osób – osiągając w ten sposób swój punkt szczytowy – by w latach następnych sukcesywnie spadać – do zaledwie 329 członków w 1897 r. Dla porównania w 1898 roku Bruno Schönlanke, kandydat do Reichstagu ze wschodniego Wrocławia, z ramienia socjaldemokratów otrzymał w drugiej turze wyborów 15600 głosów. Sukces ten nie znalazł jednak odzwierciedlenia w liczebnym rozwoju organizacji.

Porównując rozwój Wolnych Związków Zawodowych dosyć wyraźnie widoczna jest personalna słabość SPD. Związki Zawodowe założone we Wrocławiu w 1891 r., już w 1898 r. skupiały 37 autonomicznych organizacji związkowych, a łączna liczba ich członków wynosiła ponad 6000 osób. Wprawdzie w porównaniu do Wolnych Związków Zawodowych w innych dużych miastach niemieckich, te we Wrocławiu nie były zbyt silne, ale zdecydowanie przewyższały chrześcijańskie i liberalne Związki Zawodowe działające we Wrocławiu i w regionie.

W okręgu administracyjnym Wrocławia, tzn. w środkowej części Śląska, Chrześcijańskie Związki Zawodowe liczyły w 1903 r. zaledwie około 500 związkowców, chociaż ok. jedna trzecia mieszkańców Wrocławia była katolikami. Liberalne Hirsch-Dunkerskie stowarzyszenia zawodowe skupiały 5488 osób, a zorganizowane centralnie Wolne Związki Zawodowe 18255, z tego 12560 tylko w samym Wrocławiu. Dla porównania SPD liczyła wówczas zaledwie 1840 członków.⁸

Od przełomu wieków stowarzyszenie szybko się rozwijało, by już w 1900 roku znacznie podwoić swą liczebność, skupiając 891 osób, a w 1904 r. po raz pierwszy przekroczyło liczbę 2000 członków. Mając na uwadze fakt, iż Wrocław należał do największych miast Rzeszy, liczba członków była nadal zbyt niska. Wzmoczone

⁸ Dane liczbowe patrz: Michael Schneider, *Die Christlichen Gewerkschaften 1894-1933*, Bonn 1982, s. 112; więcej na temat Kartelu Związków Zawodowych we Wrocławiu: *Jahres-Bericht des Arbeiter-Sekretariats Breslau nebst Bericht über den Stand der Breslauer Gewerkschaften 1916 und Fest-Bericht: Fünfundzwanzig Jahre Bestehen des Breslauer Gewerkschaftskartells*. 17 rok gospodarczy 1916, Breslau 1916, s. 15.

działania reklamowe wśród robotników i postępy organizacyjne spowodowały wzrost liczby członków, a tym samym również wzrost dochodów partii. Dzięki temu w 1906 roku zaistniała wreszcie finansowa możliwość zatrudnienia sekretarza partii, zajmującego się etatowo sferą organizacyjną. Dotychczas sprawy te były prowadzone społecznie, jako dodatkowe obowiązki, przez pracowników wrocławskiego organu partyjnego "Volkswacht für Schlesien, Posen und die Nachbargebiete"⁹. Dlatego też, nieprzypadkowo najbardziej znaczącymi postaciami socjaldemokracji wrocławskiej w czasach cesarza Wilhelma, byli naczelni redaktorzy tego partyjnego organu: Julius Bruhus (1860-1927) w latach 1895-1903, a zwłaszcza Paul Löbe (1875-1967) w latach późniejszych.

W czasie sporu rewizjonistycznego, redakcja „Volkswacht” zdecydowanie wspierała tezy Eduarda Bernsteina, dotyczące taktyki partyjnej, które początkowo były krytykowane przez większość członków partii. Chociaż kurs polityczny Eduarda Bernsteina był we Wrocławiu bardzo kontrowersyjny, to jednak – głównie za namową Löbe – socjaldemokraci wrocławscy od 1902 r. umieszczali Bernsteina na listach wyborczych do Reichstagu, jako jednego ze swoich kandydatów.

Chociaż Löbe w 1903 r. zrezygnował z funkcji przewodniczącego – na Dniu Partyjnym w Dreźnie stawiał czoła Augustowi Bebelowi, gdy ten dokonywał ogólnego rozliczenia z rewizjonizmem, za co został ostro skrytykowany we Wrocławiu – to jednak nadal utrzymał dominującą pozycję i dlatego też słusznie uznawany jest za najbardziej wpływową osobistość wrocławskiej i śląskiej socjaldemokracji.

Liczba członków organizacji ciągle rosła, by w 1906 r. osiągnąć stan 6000 osób, a w latach 1912-1914 ustabilizować się na poziomie ok. 10000 członków. W tym samym czasie Wolne Związki Zawodowe osiągnęły trzykrotnie wyższą liczbę członków.¹⁰

⁹ Straż ludowa dla Śląska, Poznania i sąsiednich okolic.

¹⁰ Volkswacht z dnia 5.3.1913.

Porażka podczas pierwszej wojny światowej i atmosfera przełomu w czasie rewolucji

W czasie pierwszej wojny światowej, wskutek powołań do wojska, SPD straciła wielu członków, dlatego też działalność organizacji w początkowym okresie wojny prawie całkowicie zamarła. Na terenie Rzeszy stopniowo rosła opozycja wewnątrzpartyjna, natomiast w organizacji wrocławskiej pozostawała ona bardzo słaba. Tam też socjaldemokracja pod wpływem Löbe prowadziła politykę rozejmu między frakcjami i rezygnacji z ostrego zwalczania mniejszości. Po upadku reżimu carskiego w 1917 r. opowiadał się Löbe za ostrym kursem przeciw rządowi Rzeszy, aż po odmowę kredytów, aby w ten sposób wymusić reformy w polityce wewnętrznej kraju.

W dniach rewolucji przejęcie władzy przebiegło bez większych, godnych wymieniania, wybuchów przemocy, czy zniszczeń. Została utworzona Rada Ludowa (Volksrat), która przejęła kontrolę polityczną i zarządzanie miastem. W radzie zasiedli w większości robotnicy, ale również, w przeciwieństwie do rad w wielu innych miastach, przedstawiciele liberalnego mieszczaństwa, z którymi wrocławscy socjaldemokraci, w poprzednich 20 latach, doznali wielu dobrych doświadczeń. Dopiero w lutym 1919 roku, w trakcie jednej z demonstracji bezrobotnych, zainicjowanej przez Niezależnych, doszło do krwawych zamieszek, w których zginęło 17 osób. Takie wydarzenia należały jednakże do rzadkości, co zostało pozytywnie ocenione przez powszechną opinię i zaowocowało wzrostem popularności, wyrażonym w wyborach do Zgromadzenia Narodowego. SPD osiągnęła doskonały wynik, otrzymując 48,2 % głosów, zdobywając sześć z dwunastu, przypadających na okręg wrocławski, miejsc w Reichstagu, podczas gdy USPD otrzymało zaledwie 0,1% głosów. Tylko w samym mieście Wrocławiu liczba głosów oddanych na socjaldemokrację była niemalże tak samo wysoka, jak podczas wyborów do Reichstagu w 1912 roku, a mianowicie ponad 54 %.¹¹ Sześć tygodni później, 2 marca 1919 r., w wyborach komunalnych, socjaldemokraci zdobyli 52 ze 102 miejsc, a USPD tylko jedno miejsce.

¹¹ Jahresbericht 1928 (sprawozdanie roczne 1928), patrz: Volkswacht z dnia 16.1.1929, suplement. W samej metropolii, SPD otrzymała we wszystkich wyborach do Reichstagu od 3% do 5% głosów, więcej niż w całym okręgu wyborczym Wrocławia.

Wzloty i upadki w okresie Republiki Weimarskiej

W latach powojennych liczba członków stowarzyszenia socjaldemokratycznego rosła w niesamowicie szybkim tempie. W ostatnim roku wojny organizacja liczyła około 5000 członków, w 1919 niemalże 16.000 i w kolejnych latach rosła dalej bardzo szybko, osiągając szczyt swego stanu liczbowego w 1921 r. skupiając 24131 osób.¹² W tym czasie SPD nie wchodziła w skład rządu, ponieważ nie zdołała spełnić postawionych jej oczekiwań politycznych i gospodarczych. Również skutki wojny stanowiły dla niej zbyt duże obciążenie. Skutki te dotknęły głównie Śląsk i jego metropolię, ponieważ z powodu zmiany granic na wschodzie, i jeszcze przez długi czas napiętych stosunków z nowymi sąsiadami, stracił Wrocław wiele tradycyjnych rynków zbytu. Także odłączenie najbardziej ekonomicznie wartościowych obszarów na Górnym Śląsku w 1922 r., spowodowało podwyżkę cen wielu produktów przemysłowych. Utrata rolniczych terenów Poznania i Prus Zachodnich posiadających znaczne nadwyżki artykułów rolnych, spowodowała niedobór i podrożenie produktów spożywczych. Te obciążenia doprowadziły we Wrocławiu – który utrzymywał się głównie z handlu, przemysłu i rzemiosła – do ponadprzeciętnego wysokiego bezrobocia podczas całego okresu Republiki Weimarskiej.¹³

Rozczarowanie spowodowane utrzymującym się kryzysem gospodarczym, niedostatecznymi świadczeniami socjalnymi, jak i rozwijająca się działalność grup radykalnych – zamachy na polityków demokratycznych, pucz Kappa-Lüttwita w marcu 1920 r. – przyniosły SPD bolesną porażkę w wyborach do Reichstagu w czerwcu 1920 roku: podczas gdy liczba głosów oddanych na SPD na terenie całej Rzeszy spadła niemalże o połowę i wyniosła 21,6 %, to w okręgu wrocławskim obniżyła się tylko do 36,1 %, w samym mieście do 39,6 %.¹⁴ USPD poprawiła swój wynik wyborczy osiągając aż 6,6 % (1919r.: 0,1 %), jednakże liczba członków

¹² Dane odnoszą się do liczby członków na koniec danego roku gospodarczego, który od 1912/13 do 1924/25 roku kończył się z końcem marca, od roku 1925 rok gospodarczy kończył się wraz z rokiem kalendarzowym. Liczba członków w dniu 31.3.1922: 22649 (sprawozdanie roczne 1921/22, w: Volkswacht z dnia 2.5.1922, suplement).

¹³ Rainer Eckert, Arbeiter in der preußischen Provinz: Rheinprovinz, Schlesien und Pommern 1933 bis 1939 im Vergleich, Frankfurt/Main u.a. 1997, s. 262; na temat rozwoju gospodarczego Śląska po pierwszej wojnie światowej patrz: Geschichte Schlesiens, red.: Histor. Komm. für Schlesien, tom 3, Preußisch-Schlesien 1740-1945, Österreichisch-Schlesien 1740-1918/45, Stuttgart 1999, s. 81-91, 150 nn. (artykuły Konrada Fuchsa)

¹⁴ Na całym terenie Rzeszy SPD zdobyła tylko 21,6 % głosów (1919: 37,9 %), USPD 18,0 % (1919: 7,6 %).

pozostawała nadal niska. Gdy jesienią 1922 r. obie partie SPD und UPSD ponownie się połączyły, liczyli Niezależni we Wrocławiu zaledwie 183 członków.¹⁵

Pomimo tego połączenia nadal utrzymał się trend spadkowy socjaldemokracji niemieckiej. Ponowne próby puczów ze strony tak prawicy, jak i lewicy, wkroczenie Francji na teren Ruhry, galopująca inflacja i wysokie bezrobocie, dodatkowo pogłębiły trudną sytuację i niepewność jutra. Stowarzyszenie socjaldemokratyczne straciło w 1923 roku niemalże połowę swoich członków.¹⁶

Ta dramatyczna sytuacja 1923 roku spowodowała, iż w maju 1924 r., w wyborach do Reichstagu, znacznie wzmocniły się partie radykalne, a osłabiły się partie centrowe. Socjaldemokraci ponownie ponieśli wielką klęskę. We wrocławskim okręgu wyborczym otrzymali zaledwie 24,8 %, spadając tym samym na drugie miejsce po Niemieckonarodowymi (Deutschnationalen), którzy otrzymali 28,7 % głosów (w 1920 r.: 18,4 %). KPD¹⁷ zdobyła 6,3 % głosów i tym samym osiągnęła niemalże ten sam wynik, co USPD w 1920 r. Liberałowie, którzy niegdyś dominowali we Wrocławiu, pozostali daleko w tyle, Partia Ludowa (Volkspartei) otrzymała tylko 7,3 %, a na Partię Demokratyczną (Demokratische Partei) głosowało zaledwie 3,9 % wyborców. Trend spadkowy partii demokratycznych kontynuowany był w następnych latach. Jedynie Centrum mogło utrzymać swoje poparcie zdobywając 18,7 % głosów: co prawda w latach 1919 do 1932 procent otrzymywanych przez nią głosów ciągle spadał, ale tylko nieznacznie, z około 20,9 % w 1919 r. do 15 % w 1932 r. Zdobywając 28 % głosów na obszarze miasta Wrocławia, socjaldemokraci plasowali się jednak przed DNVP¹⁸ (23,0 %). Na uwagę zasługuje fakt, że KPD uzyskała zaledwie 5,4 %.¹⁹

Ponieważ w Rzeszy nie udało się utworzyć nowego rządu, w czerwcu 1924 odbyły się ponownie wybory. Podczas, gdy poprzednie przebiegały w atmosferze dramatycznych wydarzeń poprzedniego roku, to stopniowa stabilizacja sytuacji politycznej znalazła swe odzwierciedlenie w wynikach drugich wyborów:

¹⁵ Jahresbericht 1922/23, patrz: Volkswacht z dnia 25.4.1923, suplement.

¹⁶ Volkswacht z dnia 4.6.1924.

¹⁷ Niemiecka Partia Komunistyczna.

¹⁸ Niemiecka Narodowa Partia Ludowa.

¹⁹ Wyliczono w/g danych liczbowych Wilhelma Matulla, Ostdeutschlands Arbeiterbewegung. Abriß ihrer Geschichte, Leistung und Opfer, Würzburg 1973, s. 88, i w/g Jahresbericht 1928, patrz: Volkswacht z dnia 16.1.1929, suplement.

Niemieckonarodowi, którzy w Rzeszy zdobyli nieco więcej głosów, w okręgu wyborczym Wrocław stracili 6,1 % głosów, a komuniści aż ponad połowę. Natomiast SPD zyskała 7,1% więcej głosów niż w poprzednich wyborach, podczas gdy partie centrowe zanotowały tylko niewielki wzrost. We Wrocławiu socjaldemokraci zdobyli ponad 37 %, DNVP nieco więcej niż w poprzednich wyborach, podczas gdy na komunistów głosowało tylko około 3 % wyborców.²⁰

W 1924 r. widoczny był lekki wzrost gospodarczy, który utrzymywał się w kolejnych latach, co wpłynęło również na ponowny rozwój stowarzyszenia socjaldemokratycznego we Wrocławiu. W 1925 r. zanotowano wyraźny wzrost liczby członków, o 780 osób, na końcu 1927 r. wynosiła już niemalże 15000, a rok później aż 17000.²¹

Ten intensywny rozwój trwał aż do wyborów do Reichstagu, które odbyły się w maju 1928 r. SPD odniosła wielkie zwycięstwo, dzięki czemu mogła ponownie przejąć przewodnictwo w koalicji rządowej, ostatnio przewodniczyła w 1920 r. Na czele koalicji stanął Hermann Müller jako kanclerz Rzeszy. Również w okręgu wyborczym Wrocław, SPD zdobyła znacznie więcej głosów, niż w poprzednich wyborach, bo 37,5 % wyborców na nią oddało swój głos, natomiast w samym Wrocławiu 41,8 %. Tym samym ponownie przewyższyła wyniki z 1920 r.

Jednakże, już jesienią 1929 r., rząd Müllera bardzo boleśnie odczuł skutki światowego kryzysu gospodarczego, co w konsekwencji doprowadziło do rozpadu, najpierw koalicji, a potem kryzysu politycznego i niemożliwości skutecznego rządzenia. Z powodu braku większości parlamentarnej następne rządy mogły sprawować władzę jedynie przy pomocy rozporządzeń nadzwyczajnych. W wyborach we wrześniu 1930 r. ok. jedna trzecia wyborców głosowała na partie, które chciały zlikwidowania demokracji parlamentarnej. We wrocławskim okręgu wyborczym socjaldemokraci otrzymali 8,5 % punktów procentowych mniej niż w poprzednich wyborach i tym samym ponieśli największą klęskę wśród okręgów wyborczych

²⁰ Por. Volkswacht z dnia 8.12.1924.

²¹ Volkswacht z dnia 26.1.1926 i 15.1.1929, suplement. Dla porównania SPD liczyła w okręgu administracyjnym Wrocławia w końcu 1928 r. 41031 członków (Jahrbuch der deutschen Sozialdemokratie für das Jahr 1928, Berlin 1929, s. 140).

Rzeszy otrzymując zaledwie 29,3 % głosów, podczas gdy nacjonaści zanotowali oszałamiający wzrost z 1,0 % na 24,2 %.²²

W pierwszych latach po światowym kryzysie gospodarczym liczba socjaldemokratów w rejonie Wrocławia spadała, początkowo powoli, by w 1931r. odnotować zupełną zapaść. W tym rejonie SPD poniosła największe straty z całej Rzeszy – 7633 socjaldemokratów wystąpiło ze swej organizacji. Powodem tej zapaści była, z jednej strony, pogarszająca się sytuacja gospodarcza, ale przede wszystkim rozłam w partii i odłączenie się SPD-lewicy, która nie chciała się dłużej godzić z polityką tolerancji popieranej przez większość partii i dlatego postanowiono założyć samodzielną partię pod nazwą Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza (Sozialdemokratische Arbeiterpartei - SAP). Jej pierwsza lokalna grupa powstała we Wrocławiu 2 października 1931 r.²³ Tutaj też, już od połowy lat dwudziestych, lewe skrzydło partii zdecydowanie dominowało i dlatego ta grupa lokalna była postrzegana jako organizacja skrajnie radykalna.²⁴ Wrocław stał się jedną z nielicznych „ostoi” SAP, chociaż o bardzo niewielkim znaczeniu i przez krótki czas. SAP w późniejszych wyborach nie osiągnęła żadnych sukcesów, które byłyby warte wymieniania.²⁵

Mimo wszystko, odłączenie to w 1931 r. miało katastrofalne następstwa dla SPD w rejonie wrocławskim, partia doznała wielką klęskę, tracąc w/g „Volkswacht” „prawie jedną piątą” swych członków.²⁶ Wprawdzie nie wszyscy członkowie przeszli do SAP, lecz wśród tych którzy to zrobili, byli m.in.: przewodniczący stowarzyszenia Ernst Eckstein, członek Reichstagu Franz Ziegler, oraz 14 radnych miasta. W następstwie tego rozłamu Niemieckonarodowi stali się najsilniejszą frakcją we wrocławskim ratuszu.²⁷

²² Por. Heinrich August Winkler, *Der Weg in die Katastrophe. Arbeiter und Arbeiterbewegung in der Weimarer Republik 1930 bis 1933*, Bonn ²1990, s. 190 n.

²³ Por. Hanno Drechsler, *Die Sozialistische Arbeiterpartei Deutschlands (SAPD). Ein Beitrag zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung am Ende der Weimarer Republik*, Meisenheim am Glan 1965, s. 100 nn. Prawdopodobnie we Wrocławiu została założona druga lokalna grupa SAP.

²⁴ Por. Winkler s. 246.

²⁵ W ostatnich wyborach do Landtagu w Prusach w kwietniu 1932 na SAP głosowało 0,4 % wyborców, najlepszy wynik otrzymała SAP we Wrocławiu 1,3 %. W wyborach do Reichstagu w lipcu 1932 roku zdobyła w sumie 0,2 %, w rejonie Wrocławia 0,7 %. Por. Drechsler s. 256 i 272 n.

²⁶ Jahresbericht 1931 (sprawozdanie roczne 1931), patrz: *Volkswacht* z dnia 25.1.1932, suplement. W rejonie Wrocławia SPD straciła 7633 członków, co stanowi 18,3 %. Por. *Jahrbuch der deutschen Sozialdemokratie für das Jahr 1931*, Berlin 1932, s. 109.

²⁷ Jahresbericht 1932 (sprawozdanie roczne 1932), patrz: *Volkswacht* z dnia 26.1.1933, suplement; Matull s. 130.

W ostatnich wolnych wyborach do Reichstagu w lipcu i w listopadzie 1932 r., socjaldemokraci wrocławscy otrzymali zaledwie niespełna jedną czwartą głosów przypadających na okręg wyborczy Wrocławia (24,4 % i 23,1 %). Razem z komunistami (którzy otrzymali odpowiednio 8,8 % und 10,5 %) zyskali jedynie około jedną trzecią oddanych głosów. Nacjoniści wrocławscy zdobywając odpowiednio 43,5 % i 40,4 % stali się od tej pory zdecydowanie najsilniejszą partią we Wrocławiu.

Takich samych wznoszeń i upadków, jak SPD, doznały również związki zawodowe, ADGB – od 1919 roku nowa Centralna Organizacja Wolnych Związków Zawodowych – Chrześcijańskie Związki Zawodowe, jak i Związek Niemieckich Stowarzyszeń Związkowych. Po zakończeniu wojny liczba członków wzrosła gwałtownie, osiągając swój szczyt w latach 1920/21.²⁸ W 1923 roku – roku kryzysu – nastąpił gwałtowny, a w następnych kilku latach, powolny spadek, aż do przełomu 1926/27 r., kiedy to trend spadkowy został zahamowany i następował wzrost, aż do wybuchu światowego kryzysu gospodarczego.

We Wrocławiu ADGB najwyższy swój poziom zanotował w końcu 1920 r. skupiając 107281 członków,²⁹ najniższy zaś w 1924 r., kiedy to liczba związkowców wynosiła zaledwie 47813. Od 1924 r. następuje wzrost, aby w 1929 r. osiągnąć liczbę 68885 członków³⁰, po czym w kolejnych latach następował ponowny spadek. Dla porównania: Kartel chrześcijańskich Związków Zawodowych we Wrocławiu liczył w 1929 r. łącznie 5333 członków.³¹ Liberalne Związki Zawodowe odgrywały jedynie marginalną rolę.³²

Po zdobyciu władzy przez Hitlera, partie robotnicze i związki zawodowe zostały zdelegalizowane i rozbite. Wielu członków tych organizacji z Wrocławia zostało osadzonych w obozie koncentracyjnym Wrocław-Dürrgoy. Brutalna działalność SA doprowadziła do tego, że jesienią 1933 r. obóz ten został rozwiązany. Również

²⁸ Liczba członków ADGB i chrześcijańskich Związków Zawodowych wzrosła trzykrotnie w porównaniu do ich stanu szczytowego przed pierwszą wojną światową na odpowiednio 7,9 Millionów i na ponad million, liberalne VDG zdołało tylko podwoić swoją liczbę członków skupiając 226000 osób.

²⁹ Dla porównania: Najwięcej członków liczyła organizacja przed pierwszą wojną światową w 1912 r. skupiając 33230 osób. Por. Volkswacht z dnia 31.8.1925, suplement: Dem Gewerkschaftskongreß zum Gruß!, gdzie znajdują się tabela z danymi liczbowymi członków Kartelu Związków Zawodowych we Wrocławiu w latach 1898 do 1924.

³⁰ Jahrbuch 1929 des ADGB, Berlin 1930, s. 280.

³¹ Jahrbuch der christlichen Gewerkschaften 1930. Bericht über das Jahr 1929, s. 173.

³² Dokładna liczba członków we Wrocławiu nie jest znana. Dla porównania: w wyborach do rad zakładowych na Dolnym Śląsku w 1931 r. przedstawiciele liberalni otrzymali zaledwie jedną szóstą głosów, jaką w sumie otrzymali chrześcijańscy przedstawiciele, a w 1933 r. jedną trzecią. Por. Matull s. 111.

później Wrocławianie zapłacili wolnością i życiem za swą działalność polityczną i opór przeciw nacjonalizmowi. Jednakże wkrótce malejące bezrobocie i sukcesy nowego władcy w polityce zagranicznej przyczyniły się do tego, że większość robotników pogodziła się z nowym reżimem.³³

Po zakończeniu II wojny światowej i upadku nationalsocjalizmu, nie było możliwe we Wrocławiu wznowienie działalności SPD z powodu wypędzenia ludności niemieckiej. Tak więc to był nieodwołalny koniec niemieckiego ruchu robotniczego we Wrocławiu.

Mimo iż wrocławski ruch robotniczy rozpoczął swoją polityczną działalność później i był słabszy niż w innych częściach Niemiec, to jednak włożył wiele pracy w obronę interesów dyskryminowanych warstw proletariackich, nie tylko w mieście, lecz także na całym Śląsku, a nawet poza jego granicami.³⁴ Dlatego też centralny organ wrocławskich socjaldemokratów „Volkswacht für Schlesien, Posen und die Nachbargebiete“ jeszcze przez długi czas odgrywał rolę najważniejszego czasopisma partyjnego we wszystkich prowincjach pruskich. Obok okręgu waldenburskiego, Wrocław był jedyną wyspą socjaldemokracji na terenach rolniczych i o poglądach w większości konserwatywnych. W związku z tym dla robotników we wszystkich wschodnich prowincjach pruskich to właśnie socjaldemokratyczne i związkowe instytucje miejskie, były zarówno organizacjami kontaktowymi, jak też orędownikami i rzecznikami ich interesów. W związku z powyższym zasługi socjaldemokracji wrocławskiej nie powinny i nie mogą odejść w zapomnienie.

³³ Por. Matull s. 131 nn.; Binkowski s. 14; Opór robotników śląskich w czasie nacjonalizmu, patrz: Notizen zur Geschichte der Sozialdemokratie in Schlesien bis 1933 und im Widerstand. Red. Arbeitskreis ehemals schlesischer Sozialdemokraten, Bonn 1985, s. 78-93.

³⁴ Na ten temat patrz: Hans Stephan, Der Einfluß der schlesischen Arbeiterbewegung auf das Reichsgebiet bis 1933, w: Notizen zur Geschichte, s. 65-77.